

wtorek, 04.01.2022

Godzina [J 1, 35-42]

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś, odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» – to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus, wejrząwszy na niego, powiedział: «Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazywał się Kefas» – to znaczy: Piotr.

+++

Która jest godzina? To pytanie zadajemy nie tylko innym ludziom, ale często także sobie samym, kontrolując kiedy jest coś ważnego do zrobienia lub czekając na ważne spotkanie. Co więcej, każdy z nas pewnie ma takie szczególne godziny, które mocno utkwiły nam w pamięci: oświadczyły - w przypadku narzeczonych, ważne zdarzenie, egzamin, wypadek lub śmierć kogoś bliskiego. Zapamiętaliśmy tę szczególną porę, kiedy coś się stało. Wryła się ono mocno w naszej pamięci, często we wspomnieniach do niej wracamy. Jedną z najbardziej zapamiętanych przez nas godzin to 21:37 - śmierć Jana Pawła II. Każdy z nas, bez zastanowienia podałyby taki konkretny czas swojego życia.

Uczniowie Jana mocno zapamiętali godzinę, o której spotkali się z Jezusem - "Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej" (J 1, 39). Godzina 10:00 to według tamtejszego sposobu liczenia czasu, nasza godzina 16:00. To wydarzenie musiało być bardzo mocne do tego stopnia, że uczniowie zapamiętują jego istotne szczegóły. To spotkanie z Jezusem zmieniło ich życie. Zachęciło do pójścia za Nim, słuchania Go, naśladowania. To w Jezusie odkryli obiecane: Mesjasza, Chrystusa, Baranka Bożego, Rabbiego, Nauczyciela. Tym tytułom warto również dzisiaj się przyjrzeć, skoro nimi nazywają Jezusa Jego nowi uczniowie. Która godzina była tą, w której szczególnie mocno poznałem, doświadczyłem, odkryłem Jezusa?